

Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 października 2019 r.

IV Ka 658/19

Przewodniczący: Sędzia Ewa Taberska.

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym po rozpoznaniu w dniu 20 września 2019 r. sprawy Z. J. oskarżonego z art. 190a § 1 k.k. z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 27 marca 2019 r. sygn. akt II K 543/18

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) na podstawie art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne w stosunku do oskarżonego Z. J. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. przypisany oskarżonemu w punkcie 1 na okres 2 (dwóch) laty tytułem próby,

b) na podstawie art. 67 § 2 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego

c) na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej I. J. kwoty 1000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

d) na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a k.k. zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się w okresie próby od kontaktowania się z pokrzywdzoną I. J. bezpośrednio i telefonicznie,

e) uchyla orzeczenia zawarte w punktach od 2 do 7

2. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie.

3. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych, oraz wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 100 złotych.

UZASADNIENIE

Z. J. został oskarżony o to, że: w okresie od 7 marca 2017 r. do 24 lipca 2018 r. w Ś., gm. C. w woj. (...) uporczywie nękał I. J. poprzez celowe i bezzasadne pisanie wiadomości tekstowych sms oraz dzwonił na jej telefon komórkowy oraz telefon do pracy, wielokrotnie nachodził ją i niepokoił w jej miejscu zamieszkania wbrew jej woli, czym wzbudził u niej poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jej prywatność, tj. o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 27 marca 2019 r. w sprawie II K 543/18 oskarżony Z. J. został uznany winnym tego, że w okresie od co najmniej 7 października 2017 r. do co najmniej 21 lutego 2018 r. w Ś., gm. C., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, groził I. J. pobiciem i pozbawieniem życia, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. zawiesił

warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres

2 (dwóch) lat próby, nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej I. J. kwoty 2000 (dwa tysiące) zł tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a k.k. oskarżony został zobowiązany przez Sąd Rejonowy do powstrzymania się w okresie próby od kontaktowania się z pokrzywdzoną I. J. bezpośrednio i telefonicznie, nadto na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a k.k. zobowiązano oskarżonego do powstrzymania się w okresie próby od zbliżania się do pokrzywdzonej I. J. na odległość mniejszą niż 30 (trzydzieści) m. Co więcej w oparciu o art. 72 § 1 pkt 8 k.k. oskarżony został przez Sąd pierwszej instancji zobowiązany do powstrzymania się w okresie próby od zbliżania się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej I. J. na odległość mniejszą niż 30 (trzydzieści) m. Z kolei na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddano oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora. Punkt 8 sentencji wyroku zawierał rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania.

Apelację o ww. wyroku złożył oskarżony, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości domagając się jego zmiany i uniewinnienia oskarżonego od przypisanego mu czynu, ewentualnie uchylecia zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (k. 247-252).

Odpowiedź na apelację złożyła pokrzywdzona (k. 276-277).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się celowa, albowiem pozwoliła na dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia i w rezultacie poskutkowała jego zmianą, jednakże jedynie w zakresie odnoszącym się do wymiaru kary i środków karnych nałożonych na oskarżonego. Zarzuty i argumenty podniesione przez skarżącego nie podważyły bowiem w żaden sposób ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie co do faktu popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych co do sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należyłą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy jest oceną bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Już na wstępie należy podkreślić, że autor apelacji popadł w sprzeczność stawiając zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego i jednocześnie przepisów postępowania, a także błędu w ustaleniach faktycznych. Niewątpliwie obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 258/16). W sytuacji gdy skarżący wykazuje, że sądowa ocena dowodów jest błędna, została dokonana z naruszeniem odpowiednich reguł postępowania, tzn. w sposób niepełny, nielogiczny, naruszający zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź zasadę bezstronności, winien on poprzestać na zarzutach obrazy prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych. I odwrotnie, należy wykazywać naruszenie prawa materialnego polegające na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, o ile jest ono oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także doktrynie.

Przechodząc do szczegółowej analizy zarzutów apelacyjnych wskazać należy, że wbrew przekonaniu apelującego w sprawie niniejszej nie doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 399 k.p.k. Strony bowiem zostały przez Sąd Rejonowy uprzedzone na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. o możliwości zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu jako przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. (k. 232). Oskarżony natomiast, choć niewątpliwie miał taką możliwość nie wnosił w ogóle o sprostowanie protokołu w tym zakresie. Nadto na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 września 2019 r. oskarżycielka posiłkowa na pytanie Sądu, czy słyszała na rozprawie uprzedzenie o zmianie kwalifikacji prawnej czynu oświadczyła, że takowe pouczenie słyszała (k. 281). Dlatego też wbrew twierdzeniom skarżącego brak było podstaw do przyjęcia, że został on w zaakcentowany przez niego sposób pozbawiony możliwości przygotowania do obrony.

Sąd Okręgowy pragnie wyjaśnić, że zmiana kwalifikacji prawnej czynu dokonana może być jedynie przy zachowaniu jego tożsamości faktycznej, a zatem w granicach określonych oskarżeniem przez oskarżyciela. Granice oskarżenia zostają natomiast utrzymane dopóty, jak długo w miejsce czynu zarzucanego, w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego), można przypisać oskarżonemu czyn nawet ze zmienionym opisem i jego oceną prawną, ale mieszczący się w tym samym zespole zachowań człowieka, które stały się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego. Elementami składowymi ułatwiającymi określenie ram tożsamości "zdarzenia historycznego" są zaś: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, identyczność podmiotów pokrzywdzonych, wreszcie tożsamość czasu i miejsca zdarzenia, zaś w wypadku odmiennego niż w akcie oskarżenia określenia tej daty i miejsca, analiza strony przedmiotowej i podmiotowej czynu w kontekście związku przyczynowego pomiędzy ustalonym zachowaniem osoby oskarżonej i wynikającym z tego zachowania skutkiem takiego działania bądź zaniechania (tak SN w wyr. z 5 września 2006 r., IV KK 194/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1663). Ramy zakreślone w uzasadnieniu aktu oskarżenia wyznaczają zakres tożsamości "zdarzenia historycznego", które w zależności od konkretnej sytuacji faktycznej może być podciągnięte pod właściwy przepis prawa karnego materialnego (zob. post. SN z 19 października 2006 r., II KK 246/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1987;

wyr. SA w Lublinie z 4 lutego 2003 r., II AKa 178/02, Prok. i Pr. - wkł. 2003, Nr 12, poz. 27) (red. prof. dr hab. Skorupka J., Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, 2019).

W realiach niniejszej sprawy nie doszło, wbrew zapatrywaniom apelującego do wyjścia przez Sąd Rejonowy poza ramy oskarżenia. W akcie oskarżenia zarzucono Z. J. popełnienie przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. W pojęciu nękania mieści się natomiast powtarzalność zachowań sprawcy, niekiedy jednorodnych, a często o różnym charakterze i różnym stopniu dolegliwości (tak więc nie wystarczy tu zachowanie jednorazowe). Jest to więc przestępstwo wieloczynowe (...) (Królikowski, Sakowicz (w:) Królikowski, Zawłocki, Szczególna I, s. 588). Należy zauważyć, że poszczególne zachowania sprawcy (przy dokonaniu oceny in abstracto i w oderwaniu od kontekstu sytuacyjnego) nie muszą same w sobie stanowić czynów zabronionych. Oczywiście, może być również i tak, jak było w sprawie niniejszej, że już nawet jednostkowe zachowania sprawcy będą stanowiły naruszenie określonych przepisów prawa karnego czy prawa wykroczeń (tu groźby - art. 190 § 1 k.k.) (Mozgawa (w:) System, t. 10, s. 460.) W realiach niniejszej sprawy oskarżyciel publiczny zarzucił Z. J. popełnienie przestępstwa stalkingu, na który to czyn składał się zespół zachowań w postaci między innymi właśnie określonych pojedynczych gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego do pokrzywdzonej za pośrednictwem telefonu. Groźby te miały określony wpływ na pokrzywdzoną i wzbudzały w I. J. uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. Sąd Rejonowy zresztą drobiazgowo wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dlaczego podjął decyzję o zmianie kwalifikacji prawnej czynu, dlatego też Sąd II instancji nie widzi potrzeby powielania w tym miejscu tej argumentacji i odsyła w tym zakresie do części motywacyjnej uzasadnienia Sądu I instancji. Mimo zatem zmiany kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu została zachowana w ocenie Sądu Okręgowego tożsamość faktyczna czynu w granicach określonych przez oskarżyciela. Na marginesie wskazać należy, że groźba karalna (art. 190 § 1 k.k.) jest zagrożona niższą sankcją aniżeli przestępstwo stalkingu z art. 190a § 1 k.k.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że jeśli Sąd Odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100, postanowienia SN: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853, z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046). Tymczasem rozliczne zarzuty podniesione w apelacji oskarżonego a dotyczące obrazy przepisów postępowania, które miały mieć wpływ na treść wyroku i polegać na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów mają w ocenie Sądu Okręgowego jedynie charakter polemiki. I tak Sąd II instancji nie miał zastrzeżeń do oceny zeznań świadków K. J., I. M., J. N., J. K. i S. B., także R. K., R. C., Ł. A. dokonanej przez Sąd Rejonowy. Wyżej wskazane osoby złożyły spójne i wiarygodne zeznania, które zobrazowały zachowania Z. J. wobec pokrzywdzonej a także i to, jakie te zachowania oskarżonego miały wpływ na pokrzywdzoną. Niezasadnie również zdaniem Sądu Okręgowego oskarżony poddawał w wątpliwość ocenę zeznań pokrzywdzonej dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Rejonowy skonfrontował bowiem zeznania pokrzywdzonej z prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym w sprawie i wyciągnął z tej konfrontacji trafne wnioski, mając przecież na uwadze także i to że strony pozostają w konflikcie z powodu trwającego procesu rozwodowego. Relacje

powyższych osób miały zatem, wbrew przekonaniu Z. J. istotne znaczenie dla oceny prawnej jego zachowania pod kątem przesłanek z art. 190 § 1 k.k.

Co do wyjaśnień samego oskarżonego to również i ich ocena dokonana przez Sąd I instancji była zdaniem Sądu Odwoławczego prawidłowa. Sąd Rejonowy wyjaśnił z jakiego powodu przyjął, iż wyjaśnienia oskarżonego, w których twierdził, że pokrzywdzona nie mówiła mu, że nie chce aby on do niej pisał i dzwonił uznał za niewiarygodne. Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych powodów by ocenę Sądu I instancji w tym zakresie dyskwalifikować, podobnie zresztą jak i w tym, w którym Sąd I instancji obdarzył wyjaśnienia Z. J. przymiotem wiarygodności. Nie jest natomiast istotna dla rozstrzygnięcia okoliczność, na jaką powołuje się skarżący, iżby w okresie od dnia 7 kwietnia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. oskarżony przebywał i świadczył pracę w G., tj. w miejscowości oddalonej o około 200 km od jego miejsca zamieszkania, albowiem jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji oskarżony wypowiadał do pokrzywdzonej groźby na odległość - za pośrednictwem telefonu.

Oczywistym zdaniem Sądu Okręgowego jest, że zaprezentowane na potrzeby niniejszego postępowania stanowisko oskarżonego wynikało z realizacji strategii obrony. Jednakże oskarżony zmierzał w ten sposób do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione czyny, czemu Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że wina i sprawstwo oskarżonego Z. J. w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. nie budzą żadnych wątpliwości. Sąd Odwoławczy stoi jednakże na stanowisku, że w uzasadnionych przypadkach, można osiągnąć cel postępowania karnego i nauczyć sprawcę poszanowania i respektowania ustalonego porządku prawnego pomimo braku ukarania sprawcy zwłaszcza w sytuacjach, gdy już samo postępowanie karne prowadzone w stosunku do sprawcy, mogło być dla niego dostateczną karą, co w ocenie Sądu Odwoławczego miało miejsce w niniejszej sprawie.

Oceniając winę i stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego należy uznać, iż nie są one znaczne. Nie należy uwypuklać jedynie faktu, że czyn oskarżonego naruszył tak ważne dobro prawne jakim jest wolność człowieka, ale należy przyjrzeć się dokładnie okolicznościom popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że między stronami istnieje silny konflikt o podłożu rodzinnym/majątkowym, który miał decydujący wpływ na zaburzenia procesu motywacyjnego oskarżonego i podjęcie niewłaściwej decyzji związanej z respektowaniem norm prawnych. Jak słusznie zresztą zauważył Sąd Rejonowy przedmiotowe rozmowy telefoniczne miały miejsce w trakcie procesu rozwodowego z pokrzywdzoną i dotyczyły w znacznej części tegoż procesu i podziału majątku. Oskarżony natomiast po prostu w niewłaściwy sposób dążył do tego, aby uregulować ww. sprawę z pokrzywdzoną. Z kolei postawa oskarżonego, dotychczas niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego. Oskarżony dotychczas bowiem przestrzegał porządku prawnego i prowadził ustabilizowany tryb życia. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego Z. J. o przypisany mu czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. na okres 2 lat próby, uznając, że okres ten pozwoli na

dostateczne zweryfikowanie postawionej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej (punkt 1 a wyroku).

Z uwagi na warunkowe umorzenie postępowania, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone rozstrzygnięcie zawarte w punktach 2- 7 (punkt 1 e wyroku). Mając natomiast na uwadze treść dyspozycji art. 67 § 2 k.k. a także w celu utrwalenia pozytywnej postawy oraz pomocy oskarżonemu w przewyciężaniu tych czynników, które doprowadziły go do popełnienia przestępstwa Sąd Okręgowy oddał Z. J. pod dozór kuratora sądowego (punkt 1 b wyroku). Mając z kolei na względzie okoliczności sprawy oraz wniosek pokrzywdzonej o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę Sąd Okręgowy zobowiązał oskarżonego na podstawie art. 67 § 3 k.p.k. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej I.-J. J. z tego tytułu kwoty 1.000 zł (punkt 1 c wyroku). Zdaniem Sądu Odwoławczego zważywszy na charakter przypisanego oskarżonemu czynu a także stopień jego destrukcyjnego oddziaływania na oskarżoną Sąd Okręgowy stwierdził, że kwota powyższa stanowi adekwatną rekompensatę za wyrządzoną jej krzywdę. Nadto na podstawie art. 67 § 3 k.p.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a k.k. Sąd II instancji zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się w okresie próby od kontaktowania się z pokrzywdzoną I. J. bezpośrednio i telefonicznie, co winno zapewnić pokrzywdzonej względny komfort psychiczny a także bezpieczeństwo i winno uchronić pokrzywdzoną od niechcianego kontaktu z oskarżonym (punkt 1 d wyroku).

W pozostałym zaś zakresie, a więc zarówno co do przyjętej kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego jak też co do ustalonego stanu faktycznego, Sąd Odwoławczy w pełni podzielił argumenty Sądu Rejonowego i nie znajdując w tym zakresie podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie utrzymał je w mocy (punkt 2 wyroku).

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze. W ich skład wchodzi ryczałt za doręczenia w kwocie 20 złotych orzeczonej na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 663) oraz opłata za obie instancje w kwocie 100 zł wymierzona na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, z późn. zm.).